KURJER WARSZAWSKI

Piątek.
Dnia 4 (16) Maja 1856 Roku.

№ 125.

Jutro, Śgo Paschalisa Zakonnika.
Przybyło dnia godzin 7, min: 59.

Dziś, w Kościele XX. *Kapucynów*, rozpoczęło się 40-godzinne Nabożeństwo i Uroczystość Śgo Jana *Nepomucena*, Męczennika, Patrona dobrej sławy. — Jutro, Śtej Weroniki *de Julianis Kapucynki* Panny. — Pojutrze, Śgo Felixa *Kapucyna* Wyznawcy, Patrona chorych dziatek małych; o godz: zaś 6ej wieczór tegoż dnia, zakończenie 40-godzinnego Nabożeństwa. Przez wszystkie 3 dni, uroczystość odbywać się będzie z Kazaniami i Odpustem zupełnym.

Reskrypt Cesarski,

Wydany do Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny Heleny Pawłównej.

Wasza Cesarska Wysokość. Zespoliwszy się duszą i sercem z Waszą nową Ojczyzną — Rossją, nie przestawaliście dawać przykładu wysokich cnót i zalet kobiecych zarządzając zakładami wychowania i dobroczynnemi, Waszej opiece powierzonemi. Dążność Wasza do dobra społecznego okazała się w zupełności podczas minionej ciężkiej godziny próby przy wybuchłej ostatniej wojnie. Według Waszej myśli założone było przez Mego Niezapomnianego Rodzica, Zgromadzenie Siostr Miłosierdzia Podniesienia Krzyża Śgo, które okazało, pod Waszym kierunkiem, tak rzadkie poświęcenie i tyle rzeczywistych usług w ulżeniu cierpień chorych i rannych wojowników. Wy to daliście zachętę do znacznych ofiar, i jąwszy się dzieła z miłością chrześcijańską, nietylko rozrządzaliście temi ofiarami z właściwą Wam przezornością, ale doglądali nieustannie, aby wszystko dochodziło swego przeznaczenia. Wielkie i chlubne są Wasze czyny: Wyście otarli nie jedną łzę, zagoili nie jedną ranę walecznego wojownika, pocieszyli i ukoili nie jedną osierociałą rodzinę! W Waszem własnem sercu, i w błogosławieństwach, jakie za was wzniesione będą do Tronu Wszechmocnego, znajdziecie dla Siebie najlepszą nagrodę; lecz na Mnie ciąży dług serdeczny, który obecnie wypełniam, objawiając Wam Mą najszczerszą wdzięczność za wasze chwalebne i niezapomniane trudy. Znając Mój dobry i przywiązany do Mnie naród, jestem przekonany, że wszyscy i każdy, podzielą ze Mną Me uczucia i powtórzą w swych sercach te słowa wdzięczności, za czyn pożytku, dobra i miłości Chrześcijańskiej.

Na oryginale Własną,
Jego Cesarskiej Mości ręką napisano
»Serdecznie do Was przywiązany
ALEXANDER."

St. Petersburg, d. 15go Kwietnia 1856 r.

(Dalszy ciąg Ukazu Najwyższego *o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich).* Otrzymali PP. Ignacy *Piotrowicz*, b. Strażnik Celno-graniczny Okręgu 5, rs. 45. Seweryn *Tyszka*, b. Kontroler Skarbowy, rs. 180. Semenow *Alexiejew* b. Strażnik Celno-grani: w Ok: 1, rs. 95 k. 62. Xawery *Kieszkowski*, b. Expedytor Wydziału Górnictwa, rs. 180. Jan-Nep: *Czapiewski*, b. Rewizor, rs. 150. Felicjan-Józef *Wisłouch*, b. Posługacz Komory, rs. 108. Franciszek *Przybylski*, b. Kontroler, rs. 180. Karol-Fryde:-Ferdy: *Kudling*, b. Pisarz Magazynu Solnego Augustow, rsr. 165. Bogumiła z Nędzkich *Kamocka*, Wdowa po Rendancie Składu Gł: Stępla w Płocku, oraz ich dzieci, rs. 225, w połowie dla wdowy, w połowie dla dzieci. Winc: *Adamowski*, b. Strażnik Celno-grani: Ok: 2go, rs. 45. Fran: *Grodzicki*, b. Posługacz Komory, rs. 56 k. 25. Grzeg: *Stawiski*, b. Pisarz Magazynu Solnego Włocławek, rs. 112 kop: 50. Anna z Baunerów *Schlies*, Wdowa po Referencie Górniczym, oraz ich dzieci, rs. 112 k. 50, w połowie dla wdowy w połowie dla dzieci. Maryanna-Józefa z Brzezińskich *Jankowska*, Wdowa po Strażniku Celno-grani:, oraz ich dzieci, rs. 90, w połowie dla wdowy w połowie dla dzieci. Fran: *Nejman*, b. Poborca Komo: Celnej w Lubiczu, rs. 300. Roch *Gibasiewicz*, b. Woźny, rs. 135. Sofronow *Terentiew*, b. Strażnik Celno-grani: Ok: 1go, rs. 95 k. 62. (D. c. n.)

Wiadomości z Krymu.

Jenerał-Adjutant Lüders donosi, że 3 (15) Kwietnia, Marszałek Pelissier zaprosił go i kilku naszych Jenerałów na śniadanie a następnie na wyścigi i karuzel strzelców konnych Afrykańskich.

Jenerał-Adjutant Lüders spotkany został koło mostu na rzece Czernoj przez Oficera ze Sztabu Jeneralnego z eskortą, wysłaną dla towarzyszenia mu.

Podczas gdy nasz Głównodowodzący zbliżał się do mostu kamiennego, baterje Francuzkie poczęły dawać salwy z dział. Od samego mostu do kwatery głównej Marszałka stały dla oddawania honorów wojennych wojska Francuzkie w liczbie 97miu bataljonów, 8miu szwadronów i 72ch dział; właściwi Dowódzcy Korpusów przedstawiali te wojska Jenerał-Adjutantowi Lüders. Przy zbliżaniu się do domu zamieszkałego przez Marszałka Pelissier, ten ostatni wyszedł w towarzystwie Jenerałów Codringtona i La-Marmora oraz Sztabu swego na spotkanie naszego Głównodowodzącego. Podczas śniadania, Marszałek wniósł toast na cześć Xięcia Gorczakowa, który bronił Sewastopola.

Następnie wszyscy współbiesiadnicy udali się na wyścigi. Około 20 koni, należących do Oficerów armji cudzoziemskich, wyścigało się na równinie koło Monasteru Śgo Jerzego. Po wyścigach nastąpił karuzel strzelców konnych Afrykańskich. Z początku około 80 żołnierzy zdejmowało lancami pierścienie i podnosiło pałaszami głowy tekturowe na ziemi postawione; następnie oddział złożony ze 120tu ludzi wykonywał w szyku zwartym ewolucje i poruszenia. Strzelcy konni Francuzcy odznaczają się zręcznością i śmiałością, jakiej dają dowody w konnej jeździe, konie zaś ich szybkością, ruchliwością i rączością. Kilka tysięcy widzów, po większej części konnych, nadawało temu obrazowi wojennemu pozór nader malowniczy.

go (17) Kwietnia Jenerał-Adjutant Lüders otrzymał wtórne zaproszenie z rana na przegląd wojsk Francuzkich, po obiedzie zaś Angielskich.

Armja Francuzka, która zgromadziła się z rana, składała się z trzech korpusów pieszych, jednej dywizji połączonej jazdy, z artylerji rezerwowej, wojsk inżenierji i oddziałów obsługi artylerji tak polowej jak i oblężniczej.

Pierwszy korpus pieszy, dowodzony przez Jenerała Dessales, złożony był z trzech dywizji pieszych; drugi korpus, złożony z 4ch dywizji, został pod rozkazami Jenerała Camu (dowodzącego korpusem z powodu nieobecności Marszałka Bosquet), a 3ci korpus (rezerwowy) złożony z trzech dywizji, dowodzony był przez Jenerała Mac-Mahon. Wszystkie pułki, tak linjowe, jak i z legji cudzoziemskiej oraz żuawów mają każdy po dwa bataljony, a bataljon składa się z 6ciu rot.

Przy dywizjach pieszych stały po dwie baterje, każda z 6ciu dział złożona: jedne z nich były piesze, innych zaś obsługa siedziała na koniach (batteries montées).

Dywizja jazdy składała się z jednego szwadronu żandarmów, 4ch pułków strzelców konnych Afrykańskich i dwóch pułków kirysjerów. Dywizja jazdy stała bez artylerji.

Artylerja rezerwowa składała się z 11tu baterji (pieszych, konnych i batteries montées); w liczbie baterji pieszych było kilka gwardyjskich. Oprócz tego stała tam jedna baterja górna i jedna racowa.

W ogóle było na przeglądzie:

62 bataljony piechoty linjowej, 6 bat: żuawów, 4 bat: legji cudzoziemskiej, 9 bat: strzelców, 4 bat: saperów, 5 bat: obsługi artyleryjskiej, razem 96 bataljonów.

Jazda składała się: z jednego szwadronu żandarmów, 14 szwadronów strzelców konnych i 8 szwadronów kirysjerów.

Artylerję stanowiły 33 baterje, złożone z 198 dział.

Ogół sił stanowiło 96 bataljonów, 23 szwadrony i 198 dział.

Dla oddawania honorów, wojska uszykowały się we trzy linje: w pierwszej, począwszy od prawego skrzydła, stały oddziały obsługi artylerji oblężniczej, bataljony saperów i piechota wszystkich trzech korpusów; artylerja zostająca przy dywizjach uszykowała się za środkiem tych ostatnich w kolumnach dywizjonowych. W tej samej linji co artylerja, za lewem skrzydłem pierwszego korpusu stały furgony lazaretowe, a za drugim korpusem muły wjuczne, które służyły do przewożenia rannych i chorych. W trzeciej linji, za korpusem rezerwowym, stały artylerja rezerwowa i dywizja jazdy.

Piechota stała w szyku bataljonowym i w kolumnach dywizyjnych, mając przed sobą roty grenadjerów i strzelców. Przerwa pomiędzy jednym a drugim bataljonem wynosiła przeszło 200 kroków.

Artylerja tak przy dywizjach zostająca jak i rezerwowa, stała w kolumnach dywizyjnych, a jazda w pułkowych kolumnach szwadronowych.

Marszałek Pelissier spotkał Jenerał-Adjutanta Lüdersa o 500 kroków od prawego skrzydła armji. Obaj Głównodowodzący, zbliżywszy się do wojsk w towarzystwie Jenerałów Codrington i La Marmora, oraz eskorty i orszaków, spotkani zostali muzyką i komendą: »na ramię.» Wówczas Marszałek Pelissier odstąpił naszemu Głównodowodzącemu pierwsze miejsce.

Po obejrzeniu pierwszej linji, Głównodowodzący odbyli przegląd jazdy i artylerji rezerwowej, a następnie wrócili na prawe skrzydło pierwszej linji.

Podczas przeglądu, wojska brały »na ramię broń», zmieniały bataljonami dyrekcję na lewo, stawiały broń w kozły, zdejmowały tornistry i odpoczywały.

Wojska przechodziły marszem ceremonjalnym w tym samym porządku, w jakim stały, z tą jedynie różnicą, że baterje postępowały frontem rozwiniętym i w niewielkich przerwach.

Po przeglądzie Głównodowodzący udali się z swymi orszakami do kwatery głównej armji Angielskiej, do futoru Jenerała Brakera, gdzie zastawiono u Jenerała Codrington obiad, na który zaproszono dowódców dywizji Francuzkich i Angielskich i wszystkich Jenerałów Rossyjskich, oraz Sztab i Ober-Oficerów do orszaku Jenerał-Adjutanta Lüdersa należących. Przed domem Głównodowodzącego Angielskiego, stali z obu stron drogi w dwóch linjach rozwiniętych huzary Angielskie, którzy za zbliżeniem się Głównodowodzących, prezentowali broń, a stojąca koło domu muzyka wojskowa Sardyńska, zagrała hymn: »Boże Cesarza chroń.”

Koło ganku, Jenerał-Adjutant Lüders, Marszałek Pelissier, Jenerał La Marmora i wszyscy do orszaku ich należący Jenerałowie Francuzcy i Rossyjscy, pozsiadali z koni, i spotkani zostali przez Jenerała Codrington i jego sztab.

Ku końcowi obiadu, Jenerał Codrington wstał i miał do obecnych następującą mowę w języku francuzkim:

»Przykro mi jest, iż muszę przemawiać do was w języku, w którym nie z taką łatwością mogę się wyrażać. Mieliśmy przed sobą przez długi przeciąg czasu groźnego przeciwnika, któremu stawianie oporu kosztowało nas wiele trudów, usiłowań i ofiar; przeciwnik ten dał dowód, iż nie tak jest łatwo mieć z nim do czynienia, jakeśmy z początku sądzili. Nieprzyjaciel ten mógł nas nauczyć wiele, głównie zaś karności, waleczności, wytrwałości i nieograniczonego poświęcenia się dla wypełnienia swej powinności.— Był to straszny dla nas nieprzyjaciel! Lecz obecnie życzymy sobie być najlepszymi jego przyjaciołmi. Wnoszę, Panowie, toast za zdrowie Jenerała Lüdersa i całej Armji Rossyjskiej. Hura! Hura! Hura!”

Po obiedzie, Jenerał-Adjutant Lüders, któremu towarzyszyli Marszałek Pelissier, oraz Jenerałowie Codrington i La Marmora, udał się konno na przegląd armji Angielskiej. Bataljony Szkockie i gwardyjskie tworzyły wzdłuż drogi szpaler i prezentowały broń, a muzyka grała hymn narodowy Rossyjski.— Przy zbliżaniu się Jenerała-Adjutanta Lüdersa do placu przeglądu, stojąca w końcu takowego artyllerja dała salwę 12tu wystrzałami z dział.

W ogóle na przeglądzie znajdowało się wojsk Angielskich: 4 dywizje piechoty linjowej (z których pierwsza składa się z brygady gwardyjskiej wojsk Szkockich) i jedna dywizja lekkiej piechoty. W każdej dywizji dwie brygady, o nierównej liczbie pułków. Każdy pułk składa się z jednego bataljonu o 8miu rotach.

Artylerja stała oddzielnie od dywizji, w liczbie 12 polowych baterji pieszych i konnych; oprócz tego na prze-

glądzie znajdowało sie 14 dział bateryjnych 18-funtowego kalibru, zaprzężonych 12u końmi, po 4 w rzędzie.

Na powitanie, wojska Angielskie uszykowały się w jednę linję: piechota kolumnami plutonowemi na prawo, a artylerja frontem rozwiniętym. Na prawem skrzydle wszystkich wojsk, stały dwie baterje gwardyjskie: piesza i konna; potem cała piechota, a nakoniec artylerja polowa i bateryjna. Chóry muzykantów w każdej brygadzie zebrane były za pierwszemi pułkami. Podczas przejazdu Główno-dowodzących muzyka oddawała honory.

Podczas marszu ceremonjalnego, najpierw szła artylerja, potem sapery, za nimi piechota rotami; baterje przechodziły po jednej, frontem rozwiniętym.

Po ukończeniu przeglądu, Jenerał-Adjutant Lüders, oddalił się, eskortowany przez szwadron huzarów Angielskich. Podczas jego odjazdu rozpoczęto strzały salutacyjne z baterji Angielskich i Francuzkich, które trwały aż do przejazdu naszego Głównodowodzącego przez most kamienny.

Jenerał La Marmora objawił żywe ubolewanie, że nie mógł przedstawić w dniu tym na przegląd wojsk któremi dowodzi, albowiem jedna brygada korpusu Sardyńskiego była już powiększej części wsadzona na okręty celem powrotu do ojczyzny, a wojska pozostałe gotowały się do odpłynięcia i ładowały swe ciężary.

W ogóle, w ciągu dnia 3 Kwietnia, wszystkie stopnie wojsk sprzymierzonych, okazały nam uprzejmość i gościnność, które stale objawiały i podczas poprzednich odwiedzin. (Ruski Inwalid).

Magistrat Miasta Warszawy. — W skutek odezwy Zachodniego Inżenierskiego Okręgu z dnia 11go Kwietnia r. b., za Nro 1,423, podaje do wiadomości osób interesowanych, że most na *Wiśle* pod twierdzą *Nowogeorgiewską*, dnia 14 (26) Kwietnia r. b., postawiony został, i że czas do codziennego otwierania tegoż dla przepuszczania tratew i statków, oznaczony jest w paragrafie 9 Instrukcji wydanej przez Komis: Rządo: S. W. i Ducho:, podanej do wiadomości publicznej przez pisma czasowe tutejsze, a w szczególności przez Gazetę Rządową pod N° 51 i 52; że przepuszczanie przez rzeczony most tratew i statków, odbywać się będzie pod dozorem Oficera Inżenierner Komendy i Plac-Adjutanta Twierdzy, i że z tegó względu wszyscy w ogólności właściciele tratew, statków i inni przedsiębiercy, trudniący się spławem na rzece *Wiśle*, co do odległości zatrzymywania statków przed pomienionym mostem, niemniej co do opłaty kar za uszkodzenie tegoż i sporządzenie oddzielnych protokułów paragrafem 7 Instrukcji zastrzeżonych i w tym podobnym innych wypadkach zastosować się są w obowiązku w zupełności do powyżej zacytowanej Instrukcji.— Prezydent, Rzeczywisty Radca St: *Andrault.*— Naczelnik Kancel:, *Luceński.*

JW. Baronowa *Lebzeltern von Collenbach*, Małżonka Ministra Cesarsko-Austrjackiego, wyjechała do *Petersburga.*

Wczoraj niektórzy z miłośników koni, oglądali rumaki przyprowadzone ze stada Xięcia *Sanguszki* ze *Sławuty*. Konie te w liczbie *sześciu* pochodzą z rassy *arabskiej*, i są przeznaczone na tegoroczne *wyścigi konne*. Tym sposobem *wyścigom* tym możemy wróżyć powodzenie, bo dodawszy do tego konie JW. Hrabiny Augustowej *Potockiej*, Hr: Adama *Krasińskiego*, który w r. z. wraz z JW. Hrabią Witoldem *Wołłowiczem*, odnieśli zupełny tryumf; dalej, konie tegoż JW. Hr: W. *Wołłowicza*, jako też pyszne konie *Stada Rządowego* i t. d., liczba ich znacznie powiększoną zostanie, i kto wie, czy pod względem okazałości, tegoroczne *wyścigi* nie przewyższą dawniejszych.

Dziś o godz: 11tej z rana, na placu *Muranowskim*, odbyła się exekucja wystawienia pod pręgierzem na osobie Anny *Malweld*, za kradzież na pozbawienie wszelkich praw skazanej; jutro zaś odbędzie się takaż exekucja na osobie Ignacego *Ostrowskiego*, za kradzieże, prawomocnym wyrokiem Sądu Kryminalnego Gubernji *Warszawskiej*, na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie na osiedlenie w mniej odległych miejscach *Syberji* skazanego.

Wczoraj, jako w bolesny dzień półrocza śmierci ukochanych Dzieci *Heluni* i *Maniutki S.*, całego szczęścia, pociechy i nadziei strapionych Rodziców, złożono w *Redakcji Kurjera* rs. 3, dla biednych Dziewczynek, z prośbą o westchnienie do BOGA, za spokój duszy tych niewinnych Aniołów, których przeznaczeniem było zabłysnąć radością i zniknąć.

Otwarcie Instytutu Wód Mineralnych Doktora *Struve* z *Drezna*, w Ogrodzie *Saskim*, do użytku publicznego i używania wód na abonament, nastąpi we Wtorek dnia 20go b. m., o godzinie 5½ z rana. Jednocześnie rozpoczną się także używane już roku zeszłego z tak pomyślnym skutkiem, przez wielu cierpiących na osłabienie wzroku, kąpiele kropliste (douches) z wód mineralnych, pod kierunkiem Okólisty Pana *Angel.*

Na zaproszenie Obywateli, przybędzie do *Płocka* w dniu 25 Maja, znakomity Skrzypek nasz, P. Kazimierz *Łada*, i oprócz swego koncertu da się słyszeć na korzyść ubogich. Ma przybyć z nim także P. *Lorer*, Fortepjanista z *Berlina.*

Gazeta *Le Nord*, w *nekrologji* swojej, donosi także o skonie szanownego *Krupskiego*, Dziekana dziennikarzy tutejszych.

Znajdujący się na wystawie *Krakowskiej*, obraz: *Odbicie branki z rąk tatarskich*, przez P. *Sypniewskiego* z *Warszawy*, nabyty został przez Hr: Eugenjusza *Dzieduszyckiego.*

W korrespondencji z *Suwałk* z dnia 3go Maja 1856 r., w N° 122 pisma naszego wydrukowanej, mylnie zamieszczonem zostało doniesienie o jarmarku na wełnę, który według słów korrespondenta ma się odbyć w *Suwałkach* w d. 10 Lipca r. b. Jarmark ten będzie miał istotnie miejsce, ale dopiero w dniu 10 Lipca r. p., to jest 1857. Dla tego jak się zdaje, Władza odroczyła, aby Obywatele i Kupcy mieli czas w interessach swoich handlowych i gospodarczych przygotować się. Bardzo bowiem słusznie zauważył korrespondent, że jarmark *Suwałkowski* nie tyle winien liczyć na blizkie okolice tego miasta, ile więcej na gubernję sąsiednie Cesarstwa: Kowieńską, Wileńską i Grodzieńską, gdzie chów owiec jest znacznie rozpowszechniony, a stałego miejsca sprzedaży dotąd nie było.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. G. rs. 1, na światło prze Statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów.*

Nakładem Składu nót muzycznych Ign: *Klukowskiego*, wyszła ulubiona *Salomea Polka*, skomponowana na fortepjan przez S. *Schultz*, grywana w Teatrze Rozmaitości i na maskaradach; cena kop: 15.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 26, dają rs. 5 kop: 25; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 75, wartość kuponu kop: 50; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 73, dają rs. 14 kop: 71, wartość kuponu kop: 23⁵/₆; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 99 kop: 4; z r. 1855, żądają rs. 99 kop: 4. wartość kuponu kop: 45¹⁵/₁₈.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, przywołani zostali: po Operze *Violetta*, Panna *Berini* 5-kroć, Panna *Chodowiecka*, PP. *Ciaffei* i *Butti* po 4-kroć.

Anglja. *Londyn, 10go Maja*, (wiad: telegr:).— *Morning Post* donosi, że Baron *Brunnow* dziś po południu opuszcza *Londyn*, wracając do *Frankfurtu nad Menem*. — Jenerał *Grey*, Koniuszy Królowej, wyjeżdża w Poniedziałek do *Petersburga*, wioząc własnoręczny list Monarchini do NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA Wszech *Rossji*. (Schl: Ztg).

Parlament *Angielski* odroczył swe posiedzenia do d. 19go b. m. ((Ind: Belge).

Danja. *Kopenhaga, 11go Maja*, (wiado: telegr:). — *Fädrelandet* donosi, że protokółem podpisanym w zeszły Piątek, *Rossja*, *Szwecja* i *Norwegja*, oświadczyły się za proponowanym przez *Danją* sposobem zniesienia cła *Sundzkiego*. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż 11 Maja*.— Cesarz wypowiedział żywą walkę wszelkim spekulacjom i przekupstwom. Wkrótce ma wyjść postanowienie wzbraniające Członkom wielkich władz Państwa, mieć udział w wielkich przedsięwzięciach przemysłowych lub handlowych. — Xiążę *Napoleon* ma zabrać z sobą w podróży na północ liczne grono artystów. Senat zajmuje się organizacją rady rejencyjnej; wymieniają już nawet nazwiska osób, które do tej rady należeć mają, ale dotychczas są to tylko domysły. (Ind: Bel:).

Paryż 11 Maja (wiad: telgr:).— Dzisiejszy *Constitutionnel* w korespondencji z *Wiednia* donosi, że *Francja* i *Austrja*, porozumiały się, celem wręczenia Papieżowi jednocześnie memorandum. — Do *Bruxelli* ma być przesłaną nota zaspokajająca. — W departamentach aresztowano znowu kilku Członków tajnych stowarzyszeń. (Schl: Zeit:).

Włochy. *Rzym, 6go Maja*. — W. Xiążę *Toskański* z rodziną przybył tu wczoraj z *Neapolu*. — Prałaci *Capalti* i *Franchi* mają towarzyszyć Kardynałowi *Patrizi* do *Paryża*. (Schl: Ztg).

Turcja. *Konstantynopol, 1go Maja*.— Parostatek *Tamiza* przybyły do *Marsylji* dnia 11go Maja, przywiózł korrespondencje z daty powyższej. — Ratyfikacja traktatu nadeszła do stolicy *Turcji* 28 z. m., a ogłoszenie traktatu nastąpić ma 2go Maja.— Wkrótce ma tu powrócić Ambassada Cesarsko-*Rossyjska*.— *Jour: de Constantinople* podaje na 35,000 ludzi, liczbę *Francuzów*, wsadzonych już na okręty w *Kamiesz*. *Anglików* znajduje się na statkach do 9,000.— Korpus *Francuzki*, który zajmował dolinę *Bajdarską*, powrócił do *Sewastopola*. Jenerał *Lüders* pozwolił podobno, aby jazda *d'Allonvillea* powróciła tamże lądem, drogą nadbrzeżną. — Sułtan ofiarował kilku dywizjom *Anglo-Francuzkim* upoważnienie do pobytu w *Konstantynopolu*. Zdaje się, że stan kraju upoważnił go do tego kroku.— Słychać tu ciągle o wielkim powstaniu w *Arabji*, i o wezwaniu *Egipcjan* dla przytłumienia buntu.— Fanatycy *Syryjscy* zamordowali w *Marasch* ajenta *Angielskiego* i jego rodzinę. *Sulejman* Basza uspokoił *Magnezję*, uwięziwszy głównych przywódzców zaburzeń.— W *Warnie* śledztwo dotyczące zabójstwa *Greczynki* ukończono. — Handel w *Kamiesz* ożywia się. — Według doniesień 3go Maja z *Aten*, ludność tameczna spodziewa się blizkiej ewakuacji kraju z wojsk sprzymierzonych. (Ind: Bel:).

W *Gaza* zerwaną została podczas zaburzeń flaga *Austrjacka*, a Konsul zagrożony śmiercią.— *Anglicy* wysyłają z *Krymu* 2 dywizje do *Kanady*, resztę wojsk rozdzielą na posiadłości swe na morzu *Śródziemnem*, w *Indjach*, *Australji* i *Cap*. — Porta ogłosiła przepisy wywłaszczania dla użytku publicznego. (Schl: Ztg).

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe stopni 17.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 7.
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Z Siedmiu najbrzydsza*. *Pafnucy i Narcyz*.
TEATR WIELKI. Jutro, *Trubadur*.

Dziś dołącza się **TABELLA** 4ej klassy 87ej Loterji Klas:.

Drukarni Kurjera Warsz:.—Wolno drukować. Warszawa d. 4 (16) Maja 1856 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.